

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY:

Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł, z odnośnieniem do domu 2 zł 75 gr. Zastrzeżenie 5 zł. Dla oblatujących pismem na miejscu 2 zł 25 gr. Cena politycznego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczтовой Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

CENY OGŁOSZEN:

Zawiesz milimetrów jednolitej lub bez niej na 1 kolumnie. I w rubricie 15 gr. na II i III kolumnie 12 gr. na IV kolumnie 10 gr. nadrukowane 15 gr. Drobne ogł. 10 gr. za wiersz, dla poszukujących pracy 5 gr. Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych o 25 proc. drożej. Ogłoszenia firm zamieszczonych o 50 proc. drożej, a ogłoszenia firm zagranicznych o 100 proc. drożej.

SKLEP „Gońca Czestochowskiego”: II Śleja Nr. 26. Telefon Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesować codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Adres Redakcji i Administracji: CZESTOCHOWA, ul. PANNY MARIJ Nr. 52. Telefon Nr. 245 Skrzynka pocztowa Nr. 45.

Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie Komunikaty, zapowiedzi wzmianki instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Polacy w Rosji Sowieckiej

Sprawy Polaków na obczyźnie rozpatruje się u nas zazwyczaj pod kątem chwilowych, naglących potrzeb. Zagadnienie to „załatwiane” jest od wypadku do wypadku.

Inaczej na Zachodzie; w Anglii, we Włoszech i w Niemczech urzędy emigracyjne, których pieczę powierzono jest wychodźstwo, osiadając zdaleka od kraju na stałe, umiemy wykorzystywać żywioł narodowy i wzmocnić przeciw wpływom kultury nowego środowiska. Urzędy te, stają się dzięki temu, szkołą dyplomatów i polityków, orientujących się doskonale w problemach polityki światowej, gospodarczej w pierwszym rzędzie. Włosi, realizując narodowe hasło „mare nostrum”, kierują wolne siły ludzkie na północ Morza Śródziemnego i nie dopuszczają do ich rozproszenia.

Niemcy wprowadzili koncepcję t. zw. podwójnego poddaństwa. Znacząco, że obywateli niemiecki, osiadły zdaleka od kraju macierzystego, może przyjąć poddaństwo obce, nie tracąc rodzimego. Winien jednak poczuwać się zawsze do obowiązku służby patriotycznej na rzecz państwa i narodu niemieckiego. Służba taka polegała przed wojną głównie na propagandzie i szpiegostwie ekonomicznym. Obecnie żąda się zapewne czegoś więcej w imię solidarności narodowej.

Poliska w dziedzinie opieki nad osadnictwem stałem nie posiada ani wyrobionej tradycji, ani skonsolidowanej polityki.

Kiedy, dzięki zmianom w układzie sił gospodarczych, obudziło się naturalne parcie ludności polskiej ku emigracji — ruch cały traktowany był przez zaborców, jako bardzo dogodny wywóz ludzkiego towaru. Kraj cały utrzymywano w upodłęczeniu gospodarczym i nie zastawiano się wiele nad tem, by zapobiec głodowi pracy w miejscu.

Osiadła w Rosji ludność polska rozproszona jest po całym obszarze Z. S. R. R. — Wyszłość kultury chroniła od wpływów rosyjskich, stąd spotykane wszędzie ślady, nawet na najbardziej oddalonych krańcach ku wschodowi i północy. Chroniły osadnictwo polskie także religia katolicka, zwyczaje i tradycje. Re woluca, ciągłe zmiany wewnętrzne i, co najważniejsze, odcięcie od kraju, osłabiły znacznie odporność żywiołu tego wobec Rosji.

Mimo to, nie możemy patrzeć spokojnie i obojętnie na losy tamtejszych Polaków. W ten sposób sami skazujemy ich na zagładę i wynarodowienie — rozplynięcie się w morzu rosyjskim.

Poliska prowadzi politykę pokojową; dotyczy to przeważnie naszych sąsiadów. Nie możemy jednak zrezygnować z oddziaływania kulturalnego na żywość polską, osiadły w Niemczech i Rosji, z popierania większych skupień i ułatwiania im rozwijania stosunków gospodarczych z krajem.

Niemcy np. udzielają pomocy przy organizowaniu izb handlowych niemieckich na obczyźnie. — Posiadają one honorowych przedstawicieli w ojczyźnie, prowadzą operacje finansowe, lokują niemieckie papiery państwowe i prywatne granicą, zakładają przeróżne przedsiębiorstwa. Reprezentacje firmy krajowej otrzymuje przeważnie Niemiec na obczyźnie.

Nie sądzimy bynajmniej, że wszystko to możliwe jest gdzieś w stosunku do Rosji. Istnieją jednak liczne kolonie polskie w innych państwach, mimo to, rząd

ślabo lub wcale nie spieszy z pomocą inicjatywie prywatnej na tem polu.

Zagadnienie to domaga się ujęcia planowego i zasadniczego.

Najbardziej zwartą masę tworzą Polacy we wschodnich kresowych połaciach b. Rzeczypospolitej. Białorusi i Ukraina skupiają przeszło 1,000,000 ludności polskiej, Gubernia Podolska — 194,254, Wołyńska — 173,24, Kijowska — 155,545, inne gub. ukraińskie — 73,000; na Białorusi gub. Mińska — 147,433, Witebska — 115,420, Homelska — 52,553.

Dałej ku wschodowi coraz mniej bardziej spoiowych skupień. Według danych Centr. Urz. Statystycznego (spis ludności z 1920 r.) znajdowało się w Rosji Centr. — 169,522 osób nar. polskiej, na Syberji — 43,874, Półn. Kaukazie i nad Donem — 13,234, w Gruzji — 9,301, na na Krymie — 7,646, w Turkestanie —

4,838, w Armenji — 3,419, w Azerbejdanie — 2,529, w Rep. Tatarskiej — 2,436, Dagestanie — 2,314, Kirgizji — 1,504, Nadwołż. Komunie Niemieckiej — 175 i t. d. Statystyka nie uwzględnia Rep. Dalekiego Wschodu.

Co do poszczególnych gubernji rosyjskich, najwięcej Polaków znajduje się: Petersburgska — 35,168 Moskiewska — 17,658, Odeska — 19,712, Jekaterynowska — 14,218, Doniecka — 14,129, Jenisejska — 11,825, Charkowska — 10,528. W Tomskiej, Jakuckiej, Saratowskiej, Samarskiej, Omskiej, Tambowskiej i Czelabińskiej ilości Polaków waha się od 5 do 8 tysięcy. W kilkunastu innych, jak Ufimska, Pskowska, Kurska, Orłowska, Woroneska, N.-Nowogrodzka, Twerska etc. — powyżej tysiąca. Najmniej — bo tylko 8 Polaków naliczono w gub. Kałuskiej.

korrespondenta — stosunek Polski do Rosji sowieckiej. Korespondent powiada, że rząd francuski wskazał w Prawdzie i w Warszawie nie tylko na konieczność wzajemnego zbliżenia tych dwu państw, lecz oddziaływał też na Polskę, by żyła w jaknajlepszej zgodzie z nowymi sąsiedzami mocarstwami.

Odroczenie rokowań Francji z Anglią

Paryż. W kołach wtajemniczonych zapewniano, że zjazd ministra spraw zagranicznych Briand'a z p. Chamberlain nie nastąpi przed początkiem czerwca. Mimo, że ogólnie oczekiwano bezpośredniego wznowienia rokowań między rządem Francji i Anglii w tak żywotnej sprawie, jaką jest sprawa zabezpieczenia granic, zaszyły w ostatnim czasie wydarzenia, składające zarówno rząd francuski jak i angielski do odłożenia rokowań na czas późniejszy.

Francja pragnie dowiedzieć się, czy Niemcy po wyborze Hindenburga skłonią będą wstąpić do Ligi Narodów bez wszelkich zastrzeżeń, tak jak tego domagała się zawsze Francja. W Anglii zaś śmierć Sir Eyre Crowe'a pozbawiła p. Chamberlain'a współpracownika, który mógł go wtajemniczyć we wszystkie szczegóły dotychczasowych rokowań Rządów Sprzymierzonych. Nic więc dziwnego, że zarówno rząd francuski jak i angielski pragną odłożyć bezpośrednio rokowania na czas sposobniejszy.

To odroczenie dotyczy zarówno obrad politycznych jak i finansowych. Z p. Briand'em przybędzie niezawodnie i minister finansów Caillaux, by uporządkować sprawę długów międzysojuszniczych.

Jasną jednak rzeczą jest, że narady finansowe nie będą mogły rozpocząć się zanim strona polityczna nie będzie omówiona.

Manifestacja francusko-polska.

Jak w Paryżu czczono święto 3-go Maja?

Paryż. Polskie święto narodowe 3-go Maja dało powód do całego szeregu gorących manifestacji na rzecz Polski, zarówno ze strony kół francuskich, jak i ze strony kolonii polskiej. Obchód rozpoczął się nabożeństwem, odprawionem w kościele katolickiej misji polskiej. — Przybyłych do kościoła p. ambasadora Czapowskiego i p. Czapowską witano u wejścia do kościoła, poczem odprowadzono do ołtarza, gdzie zajęli miejsca naprzeciw przedstawicieli prezydenta republiki francuskiej. Na nabożeństwie byli obecni: korpus dyplomatyczny, przedstawiciele rządu francuskiego, minister

Botoni, personel ambasady polskiej w komplecie, reprezentanci rozmaitych stowarzyszeń polskich w Paryżu, jak „Sokoła”, Stowarzyszenia b. kombatanów i innych ze sztabami. Piękne kazanie ekologiczności wygłosił ks. Szymbor, dyrektor katolickiej misji polskiej we Francji. W godzinach południowych w lokalu ambasady odbyło się przyjęcie dla polskiej kolonii w Paryżu.

O godz. 4-ej po poł. przybyła do ambasady dla złożenia życzeń p. ambasadorowi Czapowskiemu liczna delegacja Towarzystwa „France-Pologne”.

Zbrodnicze zamachy na pociągi nie ustają

Pod Łodzią tylko przypadkiem uniknął pociąg osobowy katastrofy

Łódź. Pociąg osobowy odchodzący z Łodzi Fabrycznej o g. 20.40 na moście pomiędzy stacjami Andrzejów — Gołkówek koło wioski Bedon został zatrzymany przez maszynistę, któremu udało się weczas zauważyć przy silnym reflektorze stos kamieni, znajdujących się na moście, na torze kolejowym.

Gdyby nie to przypadkowe spostrzeżenie przeszkody przez maszynistę, pociąg wykołubiłby się, co pociągnęłoby za sobą liczne ofiary w ludziach.

Istnieje przypuszczenie, iż ma się tu również do czynienia z zamachem, potwierdzają to liczne ostatnie katastrofy,

które prawdopodobnie są dziełem rozgąteżonej akcji dywersyjnej.

Dochodzenia w sprawie zamachu na pociąg łódzki prowadzi prokurator i urządził śledczy w Łodzi. Szczegóły docho dzeń narazie są nieznane.

Warszawa. W ub. sobotę o g. 7 w. na 70 km. od Lublina, między stacjami Rzecząca a Szostawką wykołubił się parowóz pociągu towarowego. Przyczyną katastrofy było to, że lokomotywa najechała na ułożone na torze belki. Przerwa w ruchu była krótka. Wypadków z ludźmi nie było.

Polityka p. Briand'a

w oświetleniu angielskiem „Polaka ważnym mocarstwem dla politycznej konsolidacji Europy”

Paryż. Według specjaln. koresp. „Times'a”, który rozmawiał z francuskim Ministrem spraw zagr. w sprawie Paktu Bezpieczeństwa, Briand życzy sobie, aby odpowiedź francuska była opracowana zgodnie z angielską. Niewiadomo tylko, jakich zmian chce dokonać p. Briand w znanym Anglii projekcie Herriota.

W przeciwieństwie do stanowiska Anglii, Francja uważa pakt, proponowany przez Niemcy, za rozwiązanie częściowe, Francja nie wierzy, żeby Niemcy rzeczywiście życzyli sobie trwałego pokoju na podstawie Traktatu Wersalskiego.

P. Briand byłby zasadniczo skłonny do parcia Paktu Gwarantynego, lecz jest przekonany, że paktem tym Europa środkowa nie będzie ochroniona. — Państwa środkowo-europejskie muszą bronić swych interesów drogą paktów wzajemnych, gdyż Anglia niema żadnego zainteresowania dla utrzymania „status quo” w Europie środkowej.

Zbliżenie między Polską i Czechosłowacją wydaje się korespondentowi szczególnie ważne, zwłaszcza zaś leżące poza ramami podpisanych w Warszawie traktatów politycznych porozumienie między pp. Skrzyńskim i Beneszem. Polska jest już obecnie uważana za mocarstwo bardzo ważne dla politycznej konsolidacji Europy. Jeśli Niemcy otrzymają miejsce w Radzie Ligi Narodów, Polska również będzie się domagała tego prawa.

W następstwie porozumienia z Czechosłowacją poprawił się także — według

TELEGRAMY.

Rada Międzynarodowej Unji Parlamentarnej.

Paryż. W dniu wczorajszym zakonczyły się debaty Rady Międzynarodowej Unji Parlamentarnej oraz stałych komisji, które odbywały swe posiedzenia od 27 kwietnia w lokalu senatu. W obradach brało udział z górną 50-ur przedstawicieli różnych parlamentów Europy i Ameryki. Opracowano porządek dzienny kongresu Unji Międzynarodowej, który odbędzie się w październiku w Waszyngtonie. Komisje opracowały sprawozdania i wnioski. W naradach brali czynny udział: prezydent rady ministrów Painleve i podsekretarz stanu Bonnet.

W dniu wczorajszym odbyło się w ministerjum spraw zagranicznych przyjęcie dla członków i delegatów Unji Międzynarodowej. Polskę reprezentowali prezes grupy polskiej Unji Międzynarodowej prof. Dembiński prezes komisji spraw zagranicznych Sejmiku pos. Jan Dębski oraz pos. Zamorski.

Rewizja prawa narodów.

Wiedeń. „Sonn- und Montagzeitung” donosi z Waszyngtonu: Jak słychać prezydent Coolidge ma zaproponować mocarstwom zwolnienie 3-iej haskiej konferencji pokojowej, aby na podstawie doświadczeń wojny światowej poddać rewizji kilka kwestji z zakresu prawa narodów.

Zwrot**w stronę Hindenburga**

Paryż. „Petit Parisien” przynosi artykuł, wypowiedziający się dość umiarkowanie o skutkach wyboru Hindenburga. Narazie wszelkie alarmujące wieści są pozabawione podstawa. Francja powinna poczekać pewien czas, zanim przystąpi do jakichś poczynań. Hindenburg posiada dość autorytetu, aby zjednać sobie szacunek tak w kraju, jak i za granicą.

W dobrze poinformowanych kołach francuskich już dzisiaj twierdzą, że polityka Hindenburga nie będzie zagrażała pokojowi Europy.

Opinia francuska o walucie złotej w Anglii

Wiedeń. „Neue Freie Presse” donosi z Paryża, że tamtejsze koła gospodarcze są zaniepokojone przywróceniem waluty złotej w Anglii, bo uważają je za wielkie niebezpieczeństwo dla gospodarstwa francuskiego. Koła nacjonalistyczne twierdzą nawet, że Anglia osiągnęła to zwycięstwo ekonomiczne kosztem Francji. Natomiast koła lewicowe przyznają, że naród angielski zawdzięcza swój ogromny sukces ekonomiczny wyłącznie swej wielkiej ofiarności.

Rewizje u komunistów francuskich.

Paryż. „Le Matin” stwierdza, że dokumenty, znalezione ostatnio w cza sie rewizji, dokonanych w kołach komunistycznych, dostarczyły dowodów o istnieniu wojskowej organizacji komunistycznej, złożonej z 800 młodych ludzi, uzbrojonych w automatyczne pistolety. Ze wzmiankowanych dokumentów wynika również, iż bojówka otrzymała z Moskwy, drogą na Amerykę 30.000 dolarów. Sumę tę rozdzielono pomiędzy poszczególne osoby, które wydały pokwitowania na otrzymane pieniądze.

Krwawe starcie z fanatykami religijnymi

„Daily Mail” donosi z Jerolimy, że we wsi Allat zostały dwie rodziny spalone z powodu odmowy przystąpienia do nowej sekty religijnej. Interweniowało wojsko. W starciu z fanatykami zostało zabitych 39 osób a 27 rannych.

Po zamachu w Bułgarii.**Spiskowcy przed sądem.**

Sofia. Wczoraj rano rozpoczął się przed sądem wojennym proces przeciwko oskarżonym o udział w zamachu na katedrę. Przedstawiciele prasy zarówno krajowej jak i zagranicznej zostali dopuszczeni.

W skład trybunału wchodzi trzej podpułkownicy z korpusu sądowego, oskarżyciel publiczny—kapitan i dwaj kapitanowie jako obrońcy z urzędu.

Na ławach oskarżonych zasiadli Friedman i zakrystjan katedry, oskar-

żeni o przygotowywanie zamachu oraz Koef, Daskałow i Kamburow, oskarżeni o ukrywanie sprawców zamachu.

Wobec tego, iż obrona wysunęła kwestię niekompetencji sądu, twierdząc, iż sprawa nie powinna być rozpatrywana przez sąd wojenny, sąd, po naradzie, ogłosił decyzję, mocą której uznał się za kompetentnego. Następnie przewodniczący sądu przystąpił do odczytywania aktu oskarżenia.

Sowiety a Włochy

Rzym. Nowy ambasador sowiecki w Rzymie przyjął reprezentantów prasy i zapewnił ich, że Rosja sowiecka nie zmieni swojej polityki wobec Włoch, z którymi chce nawiązać ściślejsze stosunki gospodarcze. Włochy osiągnęły wielkie korzyści z nawiązania stosunków z Rosją, gdyż włoska flota handlowa będzie mogła sprowadzać z Rosji produkty naftowe, zbożowe i węgla. Produkcja węgla w Zagłębiu Donieckim czyni szybkie postępy, przemysł zaś włości znajduje w Rosji rynek zbytu dla samo chodów, maszyn rolniczych i owoców południowych.

Gniazdo komunizmu w Wiedniu.

Wiedeń. „Neue Freie Presse” donosi z Białogrodu: Rząd jugosłowiański ma zamiar poczynić kroki w rządu austriackiego w tym kierunku, aby wiedeńska partia komunistyczna była rozwiązana. Rząd jugosłowiański ma posiadać dowody na to, iż w zamachu w Sofii byli zamieszani również buł-

garscy i jugosłowiańscy komuniści zamieszkali w Wiedniu. Kwestja ta ma być poruszona na konferencji państw małej ententy w Bukareszcie. Słychać iż państwa małej ententy mają zamiar poczynić wspólne kroki w rządu austriackiego, aby ten ostatni zniósł prawo azylu dla komunistów zagranicznych, przebywających w Wiedniu.

s. † p.

Wacław Sokołowski

Członek Klubu Sport. „Racovia”

Zmarł dnia 3 maja 1925 r. przeżywszy lat 25.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 maja o godzinie 4 pp. ze szpitala w Rakowie na cmentarz w Rakowie. Zmarłym straciłymi nieodżałowanego kolego

Zarząd K. S. „Racovia.”

garscy i jugosłowiańscy komuniści zamieszkali w Wiedniu. Kwestja ta ma być poruszona na konferencji państw małej ententy w Bukareszcie. Słychać iż państwa małej ententy mają zamiar poczynić wspólne kroki w rządu austriackiego, aby ten ostatni zniósł prawo azylu dla komunistów zagranicznych, przebywających w Wiedniu.

Delegacja angielska w Moskwie.

Moskwa. Przybyła tu delegacja angielskich kobiet robotnic. Bolszewicy obwołał delegację po Moskwie, starając się pokazywać jej tylko to, co mo że wyrobić dodatnią opinię o rządzie sowieckim. Przewodnicząca delegacji zaraz po przyjeździe do Moskwy oświadczyła dziennikarzom sowieckim, że Rosja sowiecka wywarła na delegacji jak najpomyślniejsze wrażenie.

Otwarcie Targów Poznańskich.

Poznań. 3-go b. m. o godz. 9 ej rano nastąpiło otwarcie międzynarodowego targu w Poznaniu. Jako przedstawiciele rządu przybyli minister spraw wewnętrznych Ratajski, minister przemysłu i handlu—Kiedroń, dyrektor departamentu —Dąbrowski, naczelnik wydziału handlowego—Siebeneichne.

Inauguracyjne przemówienie wygłosił prezydent miasta—Kiedacz, który skreślił historję Targów i wyraził podziękowanie tym, którzy pracowali nad zorganizowaniem Targów.

Przedstawiciel Targów Poznańskich—radca Robiński wygłosił przemówienie w języku francuskim dla gości zagranicznych. Wreszcie minister Kiedroń podkreślił w swem przemówieniu znaczenie Targów międzynarodowych dla życia gospodarczego, poczem dokonał aktu otwarcia.

Uznanie dla Polski

London. Wielki przemysłowiec angielski, pułkownik Willey, który wrócił onegdaj z Polski, dał znamienny wywiad w „Yorkshire Post”. Stwierdza w nim ogromne postępy, jakie Polska zrobiła w ciągu ostatniego roku i przywiązuje do niej pierwszorzędne znaczenie, jako partnera handlowego Anglii.

Narady o sprowadzeniu serbskiego tytoniu.

Warszawa. W lokalu urzędowym poselstwa jugosłowiańskiego w Warszawie w obecności posła tego państwa Symicza, naczelny dyrektor polskiego monopolu tytoniowego—Kazimierz Ostrowski-Beiza podpisał umowę zawartą bezpośrednio z reprezentantami zarządu monopolów królestwa S. H. S. drem Jowanowiczem i Pejano-wiczem o dostawę znaczniejszej ilości surowca tytoniowego pochodzenia jugosłowiańskiego dla polskiego monopolu tytoniowego. W umowie tej zobowiązują się reprezentanci monopolu jugosłowiańskiego do poczynienia starań, celem dokonania przez rząd królestwa S. H. S. znaczniejszych zakupów w Polsce węgla, nafty, taborku kolejowego i soli.

Wypadek samolotowy w czasie uroczystości 3 Maja w Warszawie.

Warszawa. Na zakończenie rewji wojskowej w dniu 3-im Maja, z lotniska mokotowskiego wzniesiono się kilka aparatów lotniczych, aby ewolucjami uświetnić uroczystość. Gdy wojsko udało się już do koszar, jeden z aparatów przy lądowaniu zawadził o dach hangaru, wskutek nieuwagi pilota. Aparat spadł i strząskał się. Lotnicy wyszli bez cięższych obrażeń.

Podoficer pilot Harenda i obserwator Ryger lekko potłuczeni. Natomiast drugi

dla twojej wrażliwości nie odpowiedziałem ci wtedy. Czy istotnie żądas odpowiedzi teraz, czy też mam być sentymentalnie względny w dalszym ciągu?

Dawna, drwiąca nuta drżała w jego głosie, lecz teraz Muriel przyjęła ją zupełnie inaczej. Nie rozgniewała się, ani nie przestraszyła. Przyszło jej raptem na myśl, że choć było może w jego mocy dotknąć ją boleśnie, on tego nie uczynił.

— Odpowiedział mi z wielkim spokojem:

— Chcę tylko, żebys był rozsądnym, Nicku. A nierozsądkiem jest narażać się bez potrzeby na niebezpieczeństwo.

— To już moja rzecz—rzekł Nick. Niepodobna było temu zaprzeczyć, lecz Muriel pragnęła koniecznie postawić na swoim.

— Nie idź przynajmniej, dopóki cię nie zażąda—prosiła.

— Ogromnie ci, widać, chodzi o to, żeby się mnie pozbyć—rzekł Nick.

— O, nie! — zaprzeczyła żywo. Nie. Wiesz o tem dobrze, że tak nie jest.

— Czyż? — zagadnął drwiąco. Jest to jedna z tych niewielu rzeczy, których nigdy nie będę wiedział, dopóki mi ich nie powiesz. Ano, przyko mi, że nie mogę się zgodzić na to, aby być rozsądnym, jak to nazywasz. Obojętnie, jestem zupełnie pewny, że niema najmniejszego niebezpieczeństwa. Szkarlatyna w tem stadium nie jest zaraźliwa. Może, gdy najgorsze minie, pomyślę nad tem.

(M. C. A.)

E. M. Deil.

Szlakiem Orła

Przekład z angielskiego H. J. P.

I znowu coś na dzień jej istoty poruszyło się i zadrgało; coś, czego sama dobrze określić nie umiała, ale co czuła, że istnieje i chce się wydobyć z ukrycia na światło dzienne.

I ogarnęła ją dziwne uczucie zdumienia i niepewności. Czyżby naprawdę tak zapoznawała tego człowieka?

Po raz pierwszy zaskoczyło ją to pytanie. I nie znalazła na nie żadnej odpowiedzi.

Wtem Nick złożył ostrożnie głowę Olgi na poduszki i przemówił pocichu.

— Doktor przyjechał. Zostaniesz tu tymczasem?

Ale Olga już się była ocknęła.

— Nicku! nie odchodzi! — wyszeptwała zdławionym głosem. Zostań.

— Wróć zaraz—odpowiedział. Bądź spokojna, płaszyno.

Dotknął ustami jej policzka, lecz Olga chwyciła jego rękę i przycisnęła ją do płocznicy warg.

Gdy odwróciwszy się, szedł ku drzwiom, Muriel ujrzała twarz jego dziwnie przeobrażoną i drgającą wzruszeniem.

XXXIV.

Zrana dowiedzieli się całej prawdy:—Olga miała szkarlatynę.

Doktor udzielił im tej wiadomości za drzwiami pokoju chorej. I po raz pierwszy w życiu Muriel dostrzegła wyraz trwogi i przerażenia, występujący bez żadnych osłonek na żółtej twarzy Nicka.

— Wielki Boże! — rzekł. Jakież ze mnie osioł i zbrodniarz!

W każdej innej chwili byłaby się rozżemiała, z taką tragiczną siłą wypowiedział ten ujemny sąd o sobie. A nawet w tej chwili zabawiło ją to poniekąd, — bo odgadła natychmiast, co miał na myśli.

— Jeżeli ci chodzi o mnie—rzekła,—to ja miałam szkarlatynę i żadne niebezpieczeństwo mi nie grozi.

Dostrzegła wyraz ulgi w jego oczach, choć za całą odpowiedź skinął tylko głową.

— Musimy wziąć pielęgniarkę—rzekł krótko. A wiedzamy sobie radę. Teraz kolej na mnie. Ett! głuupstwo, — dodał na ostrzegający ruch doktora. Nic mi się nie stanie. Zbyt jestem kościsty, by mikroby mogły mieć ze mnie jaką pocięchę.

Być może, iż doktor podzielał ten pogląd, bo nie sprzeciwiał się więcej. Ale Muriel uczyniła to później, gdy już sprowadzono pielęgniarkę, i mogła wyjść z pokoju Olgi. Nick właśnie powracał z poczty, gdzie podawał depesze do ojca dziewczynki. Muriel natknęła się na niego, gdy się skradał ku drzwiom chorej. Ujrzawszy ją, przystanął.

— I cóż? — zapytał.

Muriel cofnęła się w stronę otwartego okna na końcu korytarza. Nick po-

szedł za nią i stanęli razem, patrząc na zachód słońca.

— Ma bardzo silną gorączkę—rzekła Muriel. Cierpi ogromnie. I chwilami traci przytomność.

— To znaczy, że jej gorzej! — rzekł, patrząc na nią bystro.

Muriel nie odpowiedziała. Ale, gdy Nick odwrócił się przedko, chcąc odejść, położyła mu szybko rękę na ramieniu.

— Nicku—rzekła, a głos jej miał niemal błagalne brzmienie. Nie idź tam!

— Proszę cię, nie idź!

— Przystanął nagle.

— Czemu?

— Cofnęła szybko rękę.

— Bo to niepotrzebne i bardzo niebezpieczne. Bądźże rozsądnym.

Wyrzucił głowę w górę i stał, nie patrząc na nią.

— Poczój? — zapytał znowu, Narazie nie umiała znaleźć odpowiedzi. Czuła jednak nagłą konieczność przekonania go.

— Przypuścmy, że ja nie przechodziłam szkarlatyny—rzekła na traf. Co byś uczynił?

— Wyprawiliby cię jaknajprędzej z powrotem do domu—odpowiedział Nick bez chwili wahania.

Tego właśnie czekała i uczepiła się tej odpowiedzi.

— A więc powiedz mi, dlaczego? Zwrócił się ku niej nagle, mrugając szybko powiekami:

— Już raz zadałaś mi to pytanie — rzekł, i przez sentymentalną względność

podoficer, Kubalczak, odniósł cięższe obrażenia.

Sprawa wybuchu bomby zegarowej w redakcji „Walki Ludu“.

Warszawa. Sprawa wybuchu bomby zegarowej w lokalu redakcji „Walki Ludu“, zatacza coraz szersze kręgi. Sędzia śledczy Luksemburg przesuchał już redaktora „Walki Ludu“, Trojanowskiego, którego stan jest dosyć ciężki.

Wiadomość, jakoby brała w tem udział pewna Rosjanka, jak stwierdzono, nie odpowiada rzeczywistości.

W sprawie powyższej dokonano wczoraj kilku aresztowań, lecz żadnej kobiety nie zatrzymano.

Dalej pewnym jest, że bombę zegarową chciano przygotować celem użycia w dniu 3-go maja. — Również pewnym jest, że cała ta sprawa wpływa z łona komunikującej Niezależnej Partii Chłopskiej Wojewódzkiego.

Drożyna chleba.

Mąka niemiecka w Polsce tańsza, niż nasza.

W ostatnich kilku tygodniach cena mąki w Niemczech spadła bardzo znacznie. Mąka niemiecka loco Bzyszyn kosztuje 49 gr. klg. Przewieziona do Warszawy kalkuluje się znacznie taniej, niż tutaj. — To też w ostatnich czasach wzmożił się znacznie import niemieckiej mąki do Polski.

W ostatnim miesiącu import ten wyniósł 3,000 wagonów. Kupcy coraz chętniej zwożą mąkę niemiecką do Polski, ciągnąc z tego źródła znaczne zyski.

Mimo to, cena mąki w Polsce, a w szczególności w Warszawie trzyma się na swej wygórowanej wysokości.

Młynarze polscy wystąpili do rządu z petycją wprowadzenia cła na importowaną z zagranicy mąkę. Rząd uznał żądanie młynarzy w zasadzie za słuszne, ale wprowadzenie cła na mąkę importowaną zależało od konkretnego przyrzeczenia ze strony związków i organizacji młynarskich, że jednocześnie cena mąki wewnątrz kraju zostanie w odpowiednim stosunku obniżona.

Sprawa ta jest obecnie tematem obrad licznych konferencji i narad, jakie się odbywają między czynnikami rządowymi, a młynarzami i piekarzami polskimi.

Dotąd narady te konkretnych rezultatów nie dały. Tem mniej rząd zdecydowany jest nieustawać w swej akcji celem doprowadzenia do obniżenia cen chleba w Polsce.

KRONIKA.

Na marginesie niedzielnej uroczystości należy nadmienić, że wkładła się pewna niewłaściwość pomieszenia uroczystości „odnowienia ślubów Kazimierzowych“ z czysto prywatnym obrzędem zaślubin hr. Zamoyjskiego.

Zorganizowanie pochodu i przybycie na Jasną Górę powinno być wyznaczone godzinie później, albo też Msza św. w kaplicy, odprowadzona na intencję ślubu państwa młodych, powinna była się odbyć o godzinie wcześniej — ażeby przedstawiciele całego społeczeństwa polskiego, zarówno jak i liczne zastępy wojska i młodzieży szkolnej nie marażyć na godzinie oczekiwania pod wałami na przejmującym chłódzie na rozpoczęcie się właściwej uroczystości t.j. pontyfikalnej Mszy św. przed szczytem i kaniazania O. Piusa Przędzińskiego.

Nadmienić też należy, iż wskutek znuzenia, jakie ogarnęło szeregowane organizacje i tłumy wiernych stojące od godz. 10-ej rano do 12 i pół, w południe pod wałami klasztoru, pochód powrotny nie zupełnie się udał, gdyż liczne organizacje poddały się zwinięciem sztafardami do domów. Na wiec zaś narodowy na Rynku przybyły ze sztafardami zaledwie nieliczne organizacje.

Uwag powyższych nie zamieściliśmy we wczorajszym sprawozdaniu z tych względów jedynie, ażeby opisu uroczystości pierwszego święta 3-go Maja, tak uroczyste i godnie obchodzonego w całej Polsce, nie łączyć z pewnymi usterkami organizacyjnymi, jakie się prawdopodobnie niezależnie od woli i chęci organizatorów wytworzyły.

s. † p.

ALEKSANDER PIAŚCIK

URZĘDNIK MAGISTRATU m. CZĘSTOCHOWY.

Długoletni czynny członek Tow. Spiew. „Lutnia“ zmarł d. 5 maja 1925 r.

W zmarłym tracimy jednego z najwięcej oddanych sprawom „Lutni“ członków.

Cześć Jego pamięci!

„Lutnia“ Częstochowska.

s. † p.

ALEKSANDER PIAŚCIK

b. urzędnik Tow. Akc. „Stradom“
ostatnio urzędnik Magistratu m. Częstochowy.

Opatrzony św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dn. 5-go Maja 1925 r. przeżywszy lat 61.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Kazimierza Nr. 6, na cmentarz św. Rocha nastąpi w dniu 7 maja r. b. o godz. 5 po poł. Nabożeństwo żałobne, odprowadzone zostanie w dniu 8 maja o godz. 9 rano w kościele św. Barbary.

Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążona w głębokim smutku

Żona, córka, synowie i rodzina.

Uroczystość w Straży Ogniowej i jubileusz komendanta. Uroczystość strażacka w dniu patrona św. Florjana, przypadająca w ub. poniedziałek, obchodzona będzie przez częstochowską Straż Ogniową Ochotniczą w niedzielę, dnia 10-go b. mies.

Jednocześnie Straż Ogniowa obchodzić będzie szczytny jubileusz 25-lecia pracy swego komendanta, p. Edwarda Brühla tudzież jego pożegnanie, gdyż, jak wiadomo, p. Brühl opuszcza Częstochowę dla objęcia stanowiska dyrektora oddziału Banku Handlowego w Radomsku.

Z karty żałobnej. W dniu wczorajszym rozstał się z tym światem s. p. Aleksander. Piaścik, długoletni urzędnik Magistratu i członek czynny Towarzystwa Spiewaczego „Lutnia“. — W zmarłym rodzina utraciła przykladnego ojca, społeczeństwo zaś znacznego obywatela.

Cześć Jego pamięci!

Akademja Sodalicji Marjańskich w dniu 3-go Maja.

Uroczystość Królowej Korony Polskiej w dniu 3 b. maja Kola Sodalicji Marjańskich żeńskich i męskiej, zorganizowane przy Jasnej Górze, niezależnie od nabożeństwa, uczcily okazała Akademja, która zaszczycił swą obecnością J. E. Ks. Biskup Dr. Zdzisławowiecki.

W pięknie odnowionej i udekorowanej sali, wydzielonej łaskawie przez O. przeora Bazylki Jasnogórskiej Sodalicjom, licznie zgromadzeni członkowie i członkinie wraz z zaproszonymi gośćmi wysłuchali z przyjemnością, a nie należy wątpić i z pożytkiem wykonania następującego programu:

- 1) Słowo wstępne, wypowiedziane przez ks. Moderatorkę, O. Piusa Przędzińskiego;
- 2) Chór Sodalicji nauczycielek miejscowych szkół średnich i niższych, pod kierunkiem i przy akompaniamencie p. Józefy Słomińskiej;
- 3)

Niema zagadnienia, interesującego Kobiety polską, którego by nie oświetlił wszechstronnie, najtańszy i najbogatszy w treść tygodnik Kobiety.

„BLUSZCZ“

(45 stron druku)

Ilustrowany dodatek mód, zawierający około 15-tu (miesiącennie 60) modeli ubiorów, bielizny oraz ubrań dziecięcych, tablica Krojów i arkusz wzorów robót naturalnej wielkości, zastępujący w zupełności, drogę zagranicze żurnale.

Prenumerata miesięczna zł. 4,80
Numer pojedynczy zł. 1,40

Paniom czytelniczkom „Gońca Częstochowskiego“ wysyłamy numery okazowe „Bluszcza“ bezpłatnie

Administracja: Warszawa, Krak. Przekł. 99 (Piaś Zanawry).
Konto P. K. O. Nr. 3700.

Referat o „genezie i znaczeniu uroczystości Królowej Korony Polskiej“, wygłosił p. L. Starzyński; 4) Solo skrzypcowe wyk. p. Morzykowski; 5) Deklamacje wypow. panna W. T. Martusiewiczówna; 6) Spiew solowy panna Rymmerówna; 7) Referat o konstytucji 3-go Maja, odczytała p. Zofja Kamińska; 8) Duet wykonały p.p. H. Leska i J. Zgorzelska; 9) Chór odpowiadał grono nauczycielek, pod kierunkiem p. J. Słomińskiej, Akademje zakończył przemówieniem J. E. Ks. Biskupa i Ks. Moderatorka, O. Piusa.

Wykonanie programu odbyło się ku ogólnemu zadowoleniu słuchaczy i spotkało się z wysokim uznaniem Najprzewiel. Pasterza Diecezji i serdeczną podzięką ks. Moderatorki, którego wydatnie pracy i oddaniu się sprawie urabiania duchowego Sodalicje tutejsze zawdzięczają najwięcej.

Za trudy, poniesione przy urzędowaniu Akademji przez zarządy Kół Sodalicji żeńskich, a zwłaszcza p. Zenonowi Glicemu, sekretarzowi Sodalicji męskiej, należy się od uczestników powyższej uroczystości gorąca podzięk.

Wycieczka angielska w Częstochowie. W końcu b. miesiąca przybędą do Polski członkowie parlamentu angielskiego w liczbie dziesięciu. Wycieczka ma charakter ekonomiczny.

Pobył gdzieś angielskich w Polsce trwać będzie 17 dni, z czego trzy dni wypadą na Warszawę. Poza tem wycieczka zwiedzi: Częstochowę, Wilno, Lwów, Katowice, Kraków i inne miasta. Propozycją jest tylko jednodniowy odpoczynek w Łańcuchu.

Bezrobotni. Liczba bezrobotnych już od 5-ciu tygodni stale się zmniejsza. Według informacji Państwowych urzędów Pośrednictwa Pracy ostatnie tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za okres od 18-go do 25-go kwietnia wykazuje ogólną przybliżoną liczbę 180,720 bezrobotnych. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba ta spada o 600 osób, przyczem zaznaczyć należy, że największą ilość bezrobotnych zatrudniono w województwie śląskim i Białymstoku.

Mnożna za maj. Rozporządzeniem rady ministrów mnożną za maj utrzymano w dotychczasowej wysokości t. j. 0,41 zł.

Srebrne pięciocztwórki. Mennica Państwowa w Warszawie posiada już 100 sztuk srebrnych monet pięciocztwórkowych, wybitych jako medale pamiątkowe. Na monetach tych umieszczone zostały inicjały Prezydenta Rzplitej p. Stanisława Wojciechowskiego i Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu p. Wł. Grabkiego.

Zezwolenia P. K. U. na wyjazd zagranicę. W myśl nowej instrukcji będą mogli otrzymywać paszporty zagraniczne bez zezwolenia Pow. Komendy Uzupełnień mężczyźni, poczynając od 26 lat życia, a nie jak dotychczas od 28 lat.

Z Tow. opieki nad zwierzętami. Opiekun okręgowy Tow.

Op. nad zwierzętami onegdaj opieczętował do czasu wyleczenia chorego konia, należącego do Piotra Kryka z Wielunia. Koń ten, pomimo dużych ran pod chomałem, był używany do ciężkiej pracy. Kryka pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. I-go pow. Częstochowskiego K. PEŁKA, zam. w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 6, ogłasza, że w dniu 12 maja 1925 r. od godz. 10 z rana w Częstochowie przy ul. Kościuski № 46 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Kazimierza Zajackiego, mianowicie: win, wódek, likierów, koniaku, octu, miodu i t. p. ocenionych na zł. 1055,50.

Cześć zaaresztowanych wódek może być sprzedana niżej ceny szacunkowej

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. I-go pow. Częstochowskiego K. PEŁKA, zam. w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 6, ogłasza, że w dniu 19-go maja 1925 r. od godz. 10 z rana w Częstochowie przy ul. Olsztynskiej Nr. 1/2 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „Sz. Zelwer i Syn“ mianowicie: wag dziecięcych i szmat wełnianych ocenionych na zł. 12075.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. I-go pow. Częstochowskiego K. PEŁKA, zam. w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 6, ogłasza, że w dniu 15-go maja 1925 r. od godz. 10 z rana w Częstochowie, przy ul. Spadek № 15 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Szumla Zelwera mianowicie: szaf, garnituru mebli miękkich kredensów, kasy ogniotrwałej, biurka, stołów, lustra tremi i innych mebli, ocenionych na zł. 5350. Zaareztowane przedmioty mogą być sprzedane niżej ceny szacunkowej jako w drugim terminie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. I-go pow. Częstochowskiego K. PEŁKA, zam. w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego № 6, ogłasza, że w dniu 14 maja 1925 r. od godziny 11 1/2 z rana we wsi Przekłocin gm. Mykanów odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Jana Iglirkowskiego desek, domku i szop, ocenionych na zł. 5800.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. I-go pow. Częstochowskiego K. PEŁKA zam. w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego № 6, ogłasza, że w dniu 14-go maja 1925 r. od godz. 12 1/2 po poł. we wsi Rybna gm. Mykanów odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Jana Iglirkowskiego, mianowicie: koni, krów, świń i mebli, oszacowanych na zł. 4470, lecz mogą być sprzedane niżej ceny szacunkowej jako w drugim terminie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, I-go rew. pow. Częstochowskiego K. PEŁKA, zam. w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 6, ogłasza, że w dniu 14 maja 1925 r. od godziny 10 z rana w Kocinie Nowym gm. Mykanów odbędzie się sprzedaż przez lic. domu na rozbiórkę pozostałego po śmierci Marjanny Wiczeorek, ocenionego na zł. 200.

Dnia 6 Maja 1925 r.
Komornik K. Pełka.

WYROK

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.
Obecni: Przewodniczący Sędzia Pokoju P. Kulicki

Sąd Pokoju II Okręgu m. Częstochowy na publicznym posiedzeniu dnia 19 września 1924 r. rozpoznawał sprawę Stefana Kubickiego oskarżonego z art 19 ust. z dn. 2 VII-20 i uznając winę oskarżonego za udowodnioną na zasadzie § 119 UPK i art. 19 ust. z dn. 2 VII-1920 r.

POSTANOWIENIA

Oskarżonego Stefana Kubickiego l. 48 syna Jana, za wystawienie w cenniku swoim w dn. 1 lipca 1924 r. w Częstochowie acywiście nadmiernie wysokiej ceny za limonadę szklaną na 100 zł. grzywny lub w razie niemożności zapłaty na 14 dni aresztu i na wyszczenie 10 zł. grzyby sądowej.

Za zgodności: Sekretarz Sąd.

Teatr „ODEON“

II ALEJA Nr. 27.

Od środy 6-go do piątku 8-go maja 1925 roku

Szczegóły w afiszach i programach.

Ostatni seans o godz. 9 i pół wiecz.

Ceny miejsc popularne.

ŻYWY BUDDA (DALAY-LAMA)

Wielki egzotyczny dramat w 8-miu aktach.

W rolach głównych! Nowa gwiazda filmowa przesłiczna
N. SORINA niezrównany **Paweł Wegener** i słynny **Grzegorz Chmara**
 Tajemnice Tybetu. — Święto bogini Starakulli. — Świat czarów. — Cuda okultyzmu.

NAD PROGRAM: Rekord szybkości i aktualności!

Święto 3-go Maja w Częstochowie i w Warszawie
 (Zdjęcia częstochowskie własne Odeonu).

Kino-Teatr „NOWY“ Od środy dnia 6-go do niedzieli dnia 10-go maja 1925 r. włącznie.

Najpotężniejszy obecnie film świata!

KOENIGSMARK Serja II-ga i ostatnia
 z całkowitem streszczeniem „serji I p. t.

„Nad grobem nieznanego żołnierza“

Przedudowny dramat w 6-ciu częściach osnuty na tle wojny światowej. Piękne zdjęcia olbrzymiego pożaru pałacu książęcego oraz widoki Paryża.

Nad program: „**DZIENNIK PATHE № 1 i 2**“ aktualne zdjęcia chwili obecnej z całego świata.

Mimo parokrotnie droższej dzierżawy obrazu ceny miejsc podwyższone tylko o 50 groszy. Krzesło 1 złoty 50 groszy, łóże 2 złote wraz z podatkiem magistrackim.

Ilustracja muzyczna układu p. A. BANASZA. W niedzielę pocz. o g. 3 p.p., ostatni seans o 9 i pół. Ze względu na kosztowną dzierżawę obrazu bilety ulgowe i passe-partout nieważne.

Teatr „NOWOŚCI“ DZIŚ PREMIERA!

od poniedziałku dnia 4-go do czwartku dnia 7-go maja r. b.

MOTTO: **Kobieta szalejąca** wówczas dopiero odzyskuje przytomność, kiedy rozum na nic się nie zda.

NAJPIĘKNIEJSZA AMERYKANKA CLARA BOW
 W dramacie salonowo-erotycznym

„Ofiara szaleństwa“

Kobieta szalejąca dla utrzymania się w stanie upojenia gotowa jest poświęcić wszystko — nawet siebie.




Wieloletnia Kasa Chorych w Częstochowie.

Recepcja dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.
 4-go MAJA r. b.
Dr. Kędzierski ul. Piłsudskiego 5.
 5-go MAJA r. b.
Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego Nr. 7.
Recepcja dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.
 4-go MAJA
Dr. Bielecki ul. Kilińskiego Nr. 13.
 6-go MAJA r. b.
Dr. Białogłódz Panny Marii 33

Lekarz-Dentysta MICHAŁ GREJNIEC
 ul. Panny Marii (I Aleja) Nr. 10
 Telefon № 250.
 Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 wiecz.
 Dla Celem. Kasy Chorych, Urzęd. Państw. oraz niezamożnych czasy zniżone.

ZAMIAST TRANU UŻYWA SIĘ STRĄD JODU - TANILOWY z FOSFOREM „ORBIS“ (Str. Jedo-tanicus ZAMIERIA TRAN phosphoricus.)
 PRZYJĘTYCH SMAKU, CIEPŁYCH PRZYJĘTYCH (DZIECI.
 Wzrost T-wa dla Przem. i Handl. Aptecz. „ORBIS“ Sp. Akc. w Częstochowie.

Walcówka
 w większej ilości do sprzedania
Wiad. Adm. GOŃCA
 III-cia Aleja Nr. 52.
 Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

Przetarg

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Częstochowa ogłosiło przetarg na ceny generalne robót konserwacyjnych na rok 1925 w Garnizonach Częstochowa, Piotrków, i Lubliniec. Szczegóły w „Polsce Zbrojnej” z dnia 1, 2 i 4 maja r. b.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Spółdzielczego Banku Ludowego w Częstochowie, ulica Kościuszki Nr. 11 niniejszym ogłasza, że w dniu 19 maja 1925 r. w lokalu banku o godz. 1 odbędzie się licytacja fantów zastawionych w Lombardzie, a nie wykupionych w terminie.

Szczegółowy wykaz wystawionych na sprzedaż fantów został wieszony u wejścia Banku i Lombardu i może być przeglądany codziennie od godz. 9 do 1 po południu.

Zarząd Banku.

Biuro Techniczne „PROMIEN“ Częstochowa Aleja 30 poleca:

pompy parowe
 instalacje i reperacje takichowych materiały techniczne i elektrotechniczne, motory elektryczne instalacje światła i motorów.

Ważne dla Pań! Kapeluszy wyuczasz łatwym i przedkim sposobem. Kapelusze przyjmuję do roboty, wykonanie podług ostatnich zurnali-ceny konkurencyjne (Kilińskiego 17 m.6)

Zgubiono kłwit lombardu № 1279

Zgubiono książeczkę kasy Chorych wył. na imię Bajer Michalina.

Do sprzedania palnia mechaniczna z bębnowym miedziowym nadającą się do szpitali i wojska. Kościół żelazny do wodnego ogrzewania i Strebli-Rova 0, 6 m 2 pow. ogrzewanej Binert Wally 8.

Do sprzedania motor benzynowy 6' keni zgłoszenia w Gońcu.

Sprzedam banazego i tranzmiejse Oferty pod „Sprzedaz” w Gońcu Częstochowskim.

Wspaniała palma „Kantia” do sprzedania także maszyna do prasowania „Rival” Aleja 54 m. 5

Czytelnia „Dzieln Nowoczesnych” III Aleja Nr. 62 otwiera codziennie 2-7.

Kupię jedną ciemno-orzechową bielizniarkę z lustrem, także kłęcznik, krząz drewniany na kłęcznik, chodniki kokosowe, jutowe, linoleum Oferty w Gońcu.

Chrześcijańska pracownia wyucza kapeluszy. Przyjmuje z własnych i powierzonych materiałów oraz przesłanowanie słomkowych Kościuszki 23 m. 11 Nowe do nabycia

Zgubiono dowód osobisty wyd. na imię Teodora Deski.

Zgubiono książkę Kasy Chorych wyd. na imię Leona Dziewińskiego.

Przyjmuje stółowników Śląska 6 m. 1.

Zgubiono książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa i legitym. zapomogowe Jana Ligęzy.

Osoba w starszym wieku poszukuje miejsce bez wynagrodzenia pieniężnego wiad. Słowiańska Wieluńska 23-g

Pokój z kuchnią za przyst. cenę do odstępiania z meblami wiad. u dorozocy II Aleja 36.

Przybyły zakładnik polski z Rosji skończył szkołę rolniczą i praktykował w swojej własności kilka lat — poszukuje posady w gospodarstwie rolnym kawaler skromnych w magan Adres Urząd emigracyjny w Stradomiu pokój I. 39.

Zgubiono książkę Kasy Chorych Otyli Łapachy.

Szczepienie ospy świeżej od godz. 12 do 2 po poł. Stanisław Majewski Straszny felczer Kolejowy ul. Kościuszki 35

Służąca znająca się na gospodarstwie wiejskim i kuchni poszukuje miejsc Zgłoszenia Hondłowa 26

Znaleziono torebkę lakierową zawierającą złoty zegarek którą odebrał mójzna w Kółku Przerodniczem przy 1 Gimnazjum. Inż. H. Sierkiewicz Nagrodę ofiaruję znalazca za rzecz legat kółka.